

Polska wobec ekspansji tureckiej – 2

30 sierpnia 2022

Panowanie Wazów przyniosło zmianę klimatu w stosunkach z Turcją oraz renesans literatury antytyreckiej w Polsce. Wiązało się to ze starciami pod Cecorą w 1620 i Chocimiem w 1621 roku, a także planami utworzenia wielkiej koalicji antytyreckiej z Polską na czele.

Wśród autorów piszących o Imperium Osmańskim warto tu wspomnieć traktaty Szymona Szymonowicza „Dicta seu consilia de bello contra Turcam” (Kolonia 1583) i „Oratio ad incolas Regni Poloniae” Andrzeja Wolana (Wilno 1595). Za najważniejszego polemistę zajmującego się tymi sprawami można jednak uznać biskupa kijowskiego Józefa Wereszczyńskiego – spod jego pióra wyszły dzieła takie jak „Pobudka na Jego cesarską Miłość Wszystkiego Chrześcijaństwa, jako też na Jego K.M. Króla Polskiego. Tudzież też na Jaśnie Oświeconego Kniazia Wielkiego Moskiewskiego, do podniesienia wojny świętej spólną ręką przeciw Turkom y Tatarom” (Kraków 1597); „Publica... z strony fundowania szkoły rycerskiej” (Kraków 1594); „Excitarz do podniesienia wojny przeciwko Turkom y Tatarom” (Kraków 1592) czy też „Votum z strony podniesienia wojny potężney przeciwko Cesarzowi Tureckiemu” (Nowy Wereszczyn 1597). Podobnie jak inni, lekceważył on siły militarne Turcji, powoływał się natomiast na słowa proroków i astrologów przepowiadając zwycięstwo nad muzułmanami.

Podobny poziom prezentowały prace proboszcza Parnawy Piotra Grabowskiego. Jest on autorem dwóch utworów: „Zdanie syna koronnego, o pięciu rzeczach Rzeczpospolitej polskiej należących” (Parnawa 1595) i „Polska niższa albo osada polska” (Parnawa 1595). W obu autor przedstawiał plany podziału państwa Osmanów i usunięcia Turków z Europy. Istotą prac Grabowskiego była teza, że Turcy szykują się do wojny z

Polską. Autor rozważał nawet, jakie byłyby skutki przekształcenia Rzeczypospolitej w turecką prowincję – miałyby się to wiązać z wycięciem szlachty i narzuceniem mieszkańcom kraju islamu. Ratunkiem miał być udział Rzeczypospolitej w koalicji hiszpańsko-koptyjsko-murzyńskiej, do której należeć miały również inne ludy, znane publiczności tylko z nazwy. Dzięki temu miał się dokonać rozbiór Turcji.

Bardziej dojrzałe były pisma Krzysztofa Warszewickiego. Jest on autorem dzieła „Paradoxa ad Stephanum I, Regem Poloniae” (Kraków 1598) oraz trzech mów („Turcicae tres”, Praga 1589) i jedenastu kolejnych („Turcicae quattuordecim”, Kraków 1595). W swoich pracach autor pisał o wyższości religii chrześcijańskiej nad muzułmańską i planach utworzenia koalicji antytureckiej. Również Bartosz Paprocki, znany heraldyk, zajął się tematyką turecką w utworze: „Historia żałosna o prędkości y okrutności tatarskiej a o srogim mordowaniu i popsowaniu ziemi Ruskiej y Podolskiej, które się stało księżyca października roku 1575” (Kraków 1575).

Literatura antyturecka stawała się coraz popularniejsza. Około 1595 roku, gdy wydawało się, że Polska rozpocznie wojnę z Turcją, ukazało się wiele prac: Stanisława Karnkowskiego „Deliberacya o społku y związku Korony Polskiej przeciw Turkom”, między innymi Sebastiana Klonowicza „Pożar, upominanie do gaszenia y wróżka o upadku mocy Tureckiej” oraz K. Damineusa Liga z zawadą koła poselskiego spółnego narodu korony Polskiej y Wielkiego Ksiestwa Litewskiego. W tym samym czasie, oprócz dzieł rodzimych publicystów, ukazało się wiele utworów autorów obcych. Należy wymienić tu Szkota Brussiusa, profesora Akademii Zamojskiej i autora „Ad princeps Populumque Christianum de bello adversum Turcos gerendo” (Kraków 1595) oraz „De tartaris diarium” (Frankfurt nad Odrą 1598), a także Bolończyka D. Morę autora „Judicium” (Wilno 1595).

Jednocześnie tłumaczono i wydawano u nas obce mowy antytureckie. Należy tu wymienić: Germanika Małaspiny „De foedere cum Christianis Principibus contra Turcam” (Kraków

1595), „O lidze oratio J.W. Germanika Margrabiego Malaspiny” w tłumaczeniu Januszewskiego (Kraków 1595), oraz „D. Benedicti Mandinae Nuntii Apostolici ad Regem Senatumaquae Polonum Oratio” (Nysa 1596) i J. Kostitz, M. Reusner, J. I. K. Beneckendorff, „De bello sociali Turcico brevis commonitio” (Kraków 1595). Niestety traktaty te nie zawierały nic nowego, były powtórzeniem starych tez. W 1618 roku w Krakowie ponownie (ale w nowym tłumaczeniu) wydano „Epistolae Turci Magni”, tym razem jako „Wielkiego Turka Listy przez Szymona Starowolskiego Nauk Wyzwolonych y Philosophiey Bakałarza z łacińskiego języka na polski przełożone”.

Przykładem kompilacji wielu utworów antytureckich są dzieła Wawrzyńca Chlebowskiego. Napisał on ich bardzo wiele: „Trąbka pobudki ziemi ruskiej do wszystkich narodów chrześcijańskich przeciw Mahometanom” (Kraków 1608), „Historya y wywód narodu cesarzów Tureckich y walki ich z chrześcijany...” (Kraków 1609), „Królów y cesarzów Tureckich dzieło abo sprawy y żywotów ich dokończenie Począwszy od Otomana pierwszego aż do Sułtana Ahmeda dzisiejszego według ich. W odpowiedzi ich własnej kroniki w Konstantynopolu będącey pisaney” (Kraków 1612), „Chronologia o wywodzie narodu cesarzów tureckich y walki ich z Chrześcijany aż do dnia dzisiejszego” (Kraków 1613), „Krwawy Mars narodu Ottomańskiego z królami i cesarzami Chrześcijańskimi” (Kraków 1620). Jego działalność można nazwać zawodowym kompilatorstwem. Wartościowa natomiast jest praca Mikołaja Chabielskiego „Pobudka narodów chrześcijańskich na podniesienie wojny przeciwko nieprzyjaciołowi Krzyża Świętego” wydana w 1615 roku. Autor był nieźle zorientowany w sprawach tureckich. Przebywał szereg lat w niewoli tureckiej i walczył w armii osmańskiej w Etiopii oraz w Persji. Jego praca zawiera program wojny tureckiej bardziej realny niż w poprzednich utworach tego typu.

Niewiele warte są natomiast płytkie prace: Adama Władysławiusza „Pieśni Nowe pamięci godne o przypadkach koronnych” (Kraków 1608), Wojciecha Kisickiego „Dialog o

obronie Ukrainy y pobudka z przestroga dla zabiezenia inkursiom Tatarskim" (Dobromil 1615), „Ucisk koronny Iana Kraiewskiego y wtargnięcie Tatarskie na Podole", Piotra Gorczyzna „Thren abo Lament żałosny Więźniów Koronnych do Hord tatarskich w roku 1618 zabranych", Krzysztofa Palczowskiego „O Kozakach, ieśli ich znieść czy nie" (Kraków 1618), Jana Francisciadesa „Pobudka na Expeditia Woienne Jaśnie Wielmożnego Pana Jego Mci P. Stanisława Hrabia na Wisniczu Lubomirskiego" (Kraków 1618), Jacka Kołakowskiego „Powab wojenny na Turka z Kronykarzow niektórych polskich" (Kraków 1621). Pisma te cieszyły się pewną poczytnością, lecz zawierały one puste hasła i frazesy.

Wśród turcyków z XVII wieku należy również wymienić tak zwane pobudki. Wzywały one całe społeczeństwo polskie do podjęcia walki z Turkami. Najważniejsze pisma z tego gatunku to: K. Miaskowskiego „Rythmy", Jana Ostroroga „Sławney Koronie Polskiej" (Zamość 1620), G. Czaradzkiego „Pobudka na wojnę Turecką" (Poznań 1621), S. Witkowskiego „Pobudka ludzi Rycerskich przez nawalność pogańską w małej kupie z żalością Chrześcijaństwa zniesionych..." (Zamość 1621), „Szpieg z Polski z Turek, który wiele rzeczy przeyrzawszy swoim na przestrogę oznajmuie. Przy tym o Woysku Tureckim, które jest zebrane z Dziesięci prowinciy Azyatyckich, którego jest liczba pewna po pieciokroć sto tysięcy".

Za panowania Władysława IV Wazy turcyki były nadal bardzo popularne. Jak wiadomo, król ten snuł poważne plany wojny z Turcją. W okresie tym wydano pisma Andrzeja Dębołęckiego „Otucha na Pogany Wszystkich Potentantów Chrześcijańskich" (Kraków 1637), Jerzego Piatkowskiego „Otucha na Pogany Wszystkich Potentantów Chrześcijańskich" (Zamość 1637), A. Komorowskiego „Triumphus Christianus" (Kraków 1630).

Ważne są też broszury antytyreckie Szymona Starowolskiego: „Pobudka albo radę na zniesienie Tatarów perekopskich" (Kraków 1618, wyd. 2 Kraków 1671), „Diskurs o Woynie Tureckiej" (b.d.w.), „Ad Principes Chrystianos de pace inter se

componenda Belloque Turcis inferendo Protreption", (1645), „Wyprawa y Wyiazd potężnego y nie ogarnionego Woyska napotężniejszego y najsrozsze Monarchy, Sułtana Amurata cesarza Tureckiego terazniejszego na wojnę do Korony Polskiej" (Kraków 1634). Są one tak jak poprzednie pełne błędów i uproszczeń.

Polskie turcyki nie przyczyniły się do pogłębienia znajomości Turcji w Polsce. Ich duża liczba świadczy co prawda o ich popularności, lecz przez dwa i pół stulecia powielały one te same puste hasła łączone czasami z polemiką antyislamską. Należy żałować, że jak do tej pory temat ten interesował historyków w niewielkim stopniu. Jednym z postulatów rodzimej orientalistyki powinno być wydanie wszystkich polskich turcyków, a później ich zbadanie na tle ich europejskich odpowiedników.

WOJNY Z TURCJĄ

Geneza konfliktu polsko-tureckiego z lat 1620–1621 nie została należycie oświetlona, niewątpliwie zakończył się on jednak szczęśliwie dla strony polsko-litewskiej. Za epizod można uznać wojnę z Abazy Paszą z lat 1633–1634, która została wszczęta przez namiestnika Sylistrii bez zgody Stambułu. Natomiast plany wojny z Turcją z końca panowania Władysława IV nie spotkały się, jak powszechnie wiadomo, ze zgodą sejmu.

„De facto” pierwszym poważnym konfliktem polsko-tureckim była dopiero wojna z lat 1672–1676. Jej początkowy etap doprowadził do utraty Kamieńca Podolskiego i Ukrainy. Podjęta przez Sobieskiego próba zmiany wcześniejszej polityki i szukania pomocy we Francji skończyła się niepowodzeniem. W 1683 roku król udzielił pomocy oblężonemu przez Turków Wiedniowi.

Decyzja ta była dość mocno dyskutowana w historiografii. Austriacki historyk i humanista Otto Frost de Battaglia, autor poczytnej biografii Jana Sobieskiego, pisał w 1946 roku, że decyzja o marszu pod Wiedeń była dla Polski koniecznością

życiową. Również Janusz Woliński, uczeń Marcelego Handelsmana, próbował bronić decyzji o Sobieskiego 1683 roku. Wskazywał na niemożliwość reorientacji polityki Sobieskiego na Francję. Powodem miała być opozycja magnacko-szlachecka hojnie opłacana przez Wiedeń.

Trudno zgodzić się z tymi opiniami. Według obliczeń Jana Wimmera wyprawa wiedeńska pochłonęła około 14 milionów złotych, była więc najdroższą wojną I Rzeczypospolitej. Jej koszt był zupełnie nieproporcjonalny do zysków. Argument podnoszony przez wielu historyków, iż walki toczyły się na obcym terenie (Rzeczpospolita nie uległa zniszczeniu) wydaje się nieracjonalny. Wyprawa wiedeńska nie doprowadziła przecież do odzyskania Kamieńca Podolskiego. Sobieski mylnie ocenił sytuację międzynarodową, jak i sytuację wewnętrzną Rzeczypospolitej.

W pogoni za wojskiem tureckim Polacy stoczyli przegraną bitwę pod Parkanami (pierwszą), która o mały włos nie zakończyła się niewolą króla. Janusz Pajewski pisał, że pod względem militarnym bitwa ta nie miała znaczenia. W rzeczywistości udowodniła ona jednak, że wojsko polskie nie jest zdolne do samodzielnych działań.

Kolejnym błędem Sobieskiego było przystąpienie do Ligi Świętej. Traktat Grzymułtowski jest jedną z największych klęsk dyplomatycznych Rzeczypospolitej w XVII wieku, a kapitulacja przed Rosją spowodowała jednocześnie spadek znaczenia naszego państwa w ramach Ligi. Rosja była dla członków przymierza cenniejszym partnerem niż Sobieski. „Jarzmo ligi świętej”, o którym pisał Władysław Konopczyński, powodowało, iż Sobieski nie mógł wycofać się z wojny z Turcją i zawrzeć separatystycznego pokoju. Realizowaliśmy więc interes sojuszników.

Prowadząc długotrwałą wojnę nie uwzględniano realiów wewnętrznych państwa, zwłaszcza gospodarczych. Wszelkie walory Sobieskiego jako wodza były niwelowane przez degenerację

sejmów, które – nieustannie zrywane – nie były w stanie uchwalić odpowiednich podatków na potrzeby obronne kraju. Decyzja o zaangażowaniu się Rzeczypospolitej w ostatnią Ligę Świętą przeciw Turcji (1684–1699) była więc zupełnie błędna.

Traktat karłowicki z 1699 roku nie zakończył jednak, jak powszechnie przyjęto, wojen polsko-tureckich. Klęska Szwedów pod Połtawą w 1709 roku wywołała kolejny taki konflikt. W historiografii polskiej uważa się rozpoczęcie wojny przez Turcję za skutek intryg Stanisława Poniatowskiego (sekretarza Karola XII) na dworze sułtańskim. trudno jednak powiedzieć, jaki wpływ miały one na ostateczną decyzję Imperium Osmańskiego. Rzeczpospolita była raczej bierna wobec najazdu Tatarów w 1711 roku na Ukrainę. Głównym celem Turków było pobicie Piotra I, aby zaprzestął między innymi ingerencji w wewnętrzne sprawy polskie. Traktat prucki zawarty pomiędzy Rosją a Turcją w 1711 roku wyrwał państwo polsko-litewskie spod protektoratu Rosji. Z drugiej strony pozostawiał ją samotną wobec Turcji, która dążyła do opanowania Ukrainy. Próba wykorzystania przez Turków Stanisława Leszczyńskiego w 1713 roku przeciw Augustowi II nie powiodła się. Ostatecznie w 1714 roku Rzeczypospolita podpisała pokój z Turcją, który potwierdził traktat karłowicki. Tym samym wojny państwa polsko-litewskiego z Turcją zostały ostatecznie zakończone.

Autor: Michał Kozłowski

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Bohdan Baranowski, „Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku”, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1950.
2. Maria Bogucka, „Szlachta polska wobec wschodu turecko-tatarskiego: między fascynacją a przerażeniem (XVI–XVIII w.)”, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 1982, nr 3/4, s. 185–193.

3. Franciszek Bujak, „Kallimach i znajomość w Polsce państwa tureckiego w Polsce około początku XVI wieku”, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filologiczny”, serya 2, t. 15, Kraków 1901, s. 268–281.
4. Andrzej Dziubiński, „Stosunki dyplomatyczne polsko-tureckie w latach 1500–1572 w kontekście międzynarodowym”, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.
5. Halil Inalcik, „Imperium osmańskie. Epoka klasyczna 1300–1600”, przeł. Maciej Hunia, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
6. Marko Jačov, „Europa i Osmanie w okresie Lig Świętych. Polska między Wschodem a Zachodem”, PAU, Kraków 2003.
7. Władysław Konopczyński, „Polska a Turcja 1683–1792”, Instytut Wschodni w Warszawie, Warszawa 1936.
8. Jerzy Nosowski, „Polska literatura polemiczno-antyislamistyczna XVI, XVII, XVIII w. Wybór tekstów i komentarzy”, t. 1–2, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1974.
9. Janusz Pajewski, „Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich”, Wiedza Powszechna, Warszawa 1978.
10. Janusz Smołucha, „Papieżstwo a Polska w latach 1484–1526. Kontakty dyplomatyczne na tle zagrożenia tureckiego”, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków 1999.
11. Bolesław Stachoń, „Polska wobec Turcji i akcji antytureckiej w wieku XV do utraty Kilii i Białogrodu (1484)”, Lwów 1930.
12. Janusz Tazbir, „Polska przedmurzem Europy”, wyd. 2, Twój Styl, Warszawa 2004.
13. Janusz Woliński, „Z dziejów wojen polsko-tureckich”, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1983.